

Sygn. akt II CZ 53/06

POSTANOWIENIE

Dnia 30 sierpnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko Przedsiębiorstwu Przemysłowo- Handlowo - Usługowemu

"L." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

o eksmisję i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 30 sierpnia 2006 r.,

zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 2 marca 2006 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 25 maja 2005 r. Sąd Okręgowy w P. uwzględnił w całości żądania powoda i nakazał pozwanej opuszczenie, opróżnienie i wydanie określonej nieruchomości oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 70.000,- złotych z odsetkami ustawowymi. Pozwana wniosła apelację, w której domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości lub uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny, zaskarżonym postanowieniem, wydanym po przeprowadzeniu rozprawy, odrzucił apelację na podstawie art. 373 w zw. z art. 370¹ k.p.c. jako niespełniającą wymogu wskazania zakresu zaskarżenia. Sąd Apelacyjny stwierdził, że wniosek apelacji zawierający żądanie zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości nie świadczy o spełnieniu przez skarżącą wymogu z art. 368 § 1 pkt 1 in fine k.p.c., zaś wątpliwości odnośnie do tego, czy pozwana zaskarżyła wyrok w całości czy w części wynikają nie tylko z faktu, że pozwana - reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika - nie oznaczyła tego wyraźnie, ale także z podania wartości przedmiotu zaskarżenia w kwocie 70.000,- złotych. Zdaniem Sądu, nieoznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia w części dotyczącej rozstrzygnięcia o eksmisji wskazywałoby na objęcie apelacją tylko orzeczenia o zapłacie, czego jednak Sąd nie mógł domniemywać. W zażaleniu pozwana zarzuciła, że z wniosku apelacyjnego wynikało jednoznacznie, iż wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony w całości, odnośnie do czego nie miał wątpliwości Sąd pierwszej instancji, który wezwał skarżącą do uiszczenia wymaganych wpisów od każdego z zasądzonych świadczeń. Podniosła też, że kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje formułkowego określania wniosków apelacyjnych, zaś intencja skarżącej była jasna, czego dowodem było przyjęcie przez Sąd Apelacyjny sprawy do merytorycznego rozpoznania na rozprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie można podzielić stanowiska skarżącej, że wymóg wskazania w apelacji, czy wyrok jest zaskarżony w całości czy w części (art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c.) powinien

być uznany za spełniony jeśli wynika to z treści prawidłowo sformułowanego wniosku o zmianę lub uchylenie wyroku (art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c.). Zakres żądanej zmiany lub uchylenia może się odnosić tylko do zaskarżonej treści wyroku. W związku z tym znajomość zakresu zaskarżenia musi „wyprzedzać” badanie materii wniosku apelacyjnego, o czym świadczy już choćby kolejność samego ujęcia redakcyjnego poszczególnych punktów w art. 368 § 1 k.p.c. Po stwierdzeniu, że apelacja nie zawiera wskazania, czy wyrok jest zaskarżony w całości czy w części pozostałe wymogi konstrukcyjne nie mają istotnego znaczenia i nie muszą podlegać badaniu, ponieważ brak wskazania zakresu zaskarżenia w przypadku sporządzenia apelacji przez adwokata, stanowi wystarczającą podstawę do odrzucenia apelacji (art. 370¹ k.p.c.).

Przede wszystkim jednak, zakres zaskarżenia nie podlega ustaleniu na podstawie wnioskowania sądu i to niezależnie od tego, że mogłoby ono prowadzić do wniosków oczywistych. Zgodnie z art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c. apelacja powinna zawierać „wskazanie”. Określenia tego nie można interpretować inaczej jak tylko wyraźne wypowiedzenie się skarżącego przy użyciu wyrazów „zaskarżam w całości” lub „zaskarżam w całej rozciągłości” lub „zaskarżam we wszystkich punktach”. Również posłużenie się zwrotem „zaskarżam wyrok”, jakkolwiek z logicznego punktu widzenia wskazywałoby na zaskarżenie całości wyroku (skoro nie nawiązano do jakiejś jego części), nie odpowiada wymogowi z art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c. Potrzeba zastosowania reguł logicznego myślenia świadczy właśnie o zabiegu wnioskowania podczas gdy ustawa nie wymaga od sądu badania apelacji pod kątem tego co z jej treści wynika lecz tylko tego co w jej treści zostało wyraźnie wyartykułowane. Artykuł 368 § 1 k.p.c. jest wyrazem formalizmu ustawodawcy, a formalizm na tym polega, że muszą być zachowane określone formy.

Apelacja pozwanej nie zawiera sformułowania „zaskarżam wyrok w całości” lub zwrotu podobnego, wyrażającego wolę zaskarżenia całego wyroku. W związku z tym, co do zasady, należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego, że zamieszczenie w apelacji wniosku o zmianę lub uchylenie w całości wyroku nie stanowi o spełnieniu przez skarżącego wymogu wskazania zakresu zaskarżenia.

Jednakże, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, odrzucenie apelacji nie znajduje usprawiedliwienia. Oznaczenie zakresu zaskarżenia służy rozpoznaniu sprawy przez sąd drugiej instancji w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.). Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości w tej kwestii. Również postępowanie przed Sądem Apelacyjnym dowodzi, że Sąd ten w istocie nie miał wątpliwości co do granic apelacji skoro w ramach wstępnego badania (art. 373 k.p.c.) nie wydał postanowienia o odrzuceniu apelacji lecz wyznaczył i przeprowadził rozprawę, w trakcie której rozważał merytoryczne stanowiska stron. Odrzucenie apelacji dopiero po zamknięciu rozprawy razi nadmiernym formalizmem. Uzasadnia to uchylenie zaskarżonego postanowienia (art. 398¹⁵ § 1 zd. pierwsze w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).